

BRACIA GOLEC I PRZYJACIELE, LEĆ MUZYCZKO

Z gniazda co przetrwało próby czas
W którym ran jest tyle ile nas
Wzbił się w niebo niczym biały orzeł
Urzeczony blaskiem gwiazd

Tak jak strumień co wypływa z gór
Niosąc wodę dla SPRAGNIONYCH PÓL
Swoim słowem nas do miasta wiedzie
Gdzie anieli śpiewa chór

Leć muzyczko do niebiańskiej krainy
Powiedz Bogu że go za to wielbimy
Leć muzyczko do niebiańskiej krainy
Powiedz Bogu że go za to wielbimy
Wielbimy

On bucha w podarte żagle pchnął
W dniach niedoli pod opiekę wziął
Swa ojczyznę jak łupinkę kruchą
Na szerokie wody pchnął

Dostrzegają c w nas wolność
Mocą Boga Ojca sprawił cud
Suchą stopą przez Czerwone Morze
Przeprowadził polski lud

Leć muzyczko do niebiańskiej krainy
Powiedz Bogu że go za to wielbimy
Leć muzyczko do niebiańskiej krainy
Powiedz Bogu że go za to wielbimy
Wielbimy

Choć tuląc w swych ramionach życia dar
Mowa roztaczając prawdy czar
Dał się poznać jako śwarny baca
Strzegąc stada pośród hal

Leć muzyczko do niebiańskiej krainy
Powiedz Bogu że go za to wielbimy
(Wielbimy Cię Panie)
Leć muzyczko do niebiańskiej krainy
Powiedz Bogu że go za to wielbimy

Dni znikają tak jak biały dym
Co przed laty uniósł się nad Rzym
Chociaż rzeka czasy rewie do przodu
On dziś z nami a my z nim

Leć muzyczko do niebiańskiej krainy
Powiedz Bogu że go za to wielbimy
(Wielbimy Go)
Leć muzyczko do niebiańskiej krainy
Powiedz Bogu że go za to wielbimy
Leć muzyczko do niebiańskiej krainy
Powiedz Bogu że go za to wielbimy
Wielbimy!